



Zbiór Orzeczeń

OPINIA RZECZNIKA GENERALNEGO
PEDRA CRUZA VILLALÓNA
przedstawiona w dniu 25 października 2012 r.¹

Sprawa C-32/11

**Allianz Hungária Biztosító Zrt.
Generali-Providencia Biztosító Zrt.
Gépjármű Márkakereskedők Országos Szövetsége
Magyar Peugeot Márkakereskedők Biztosítási Alkusz Kft.
Paragon-Alkusz Zrt., następca prawny Magyar Opelkereskedők Bróker Kft.
przeciwko
Gazdasági Versenyhivatal**

[wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożony przez Magyar Köztársaság Legfelsőbb Bírósága (Węgry)]

Konkurencja — Porozumienia dwustronne zawarte pomiędzy zakładami ubezpieczeń a określonymi koncesjonariuszami samochodów, na podstawie których cena za roboczogodzinę płaconą przez zakłady tym koncesjonariuszom za naprawę samochodów zależy od procentu umów danego zakładu ubezpieczeń sprzedanych przez koncesjonariuszy działających w charakterze pośredników —
Właściwość Trybunału — Ograniczenie konkurencji ze względu na cel

I – Wstęp

1. W niniejszej sprawie Magyar Köztársaság Legfelsőbb Bírósága (węgierski sąd najwyższy) przedstawia Trybunałowi pytanie dotyczące wykładni art. 101 ust. 1 TFUE w ramach postępowania, w którym rozstrzygana jest kwestia zgodności z prawem decyzji krajowego organu ds. konkurencji, którą nałożono sankcję na poszczególne porozumienia zawarte przez szereg zakładów ubezpieczeń, koncesjonariuszy sprzedaży i naprawy samochodów oraz na zrzeszające ich stowarzyszenie jako na porozumienia ograniczające konkurencję i sprzeczne z węgierskim prawem.

2. Sprawa dotyczy dwóch aspektów. W pierwszej kolejności jej okoliczności nakazują moim zdaniem ocenę dopuszczalności przedstawionego pytania prejudycjalnego. Pomimo że dotyczy ono przepisu prawa unijnego, bezsporne jest, iż rozpoznawana sprawa regulowana jest przez węgierskie przepisy krajowe dotyczące konkurencji. W tym zakresie proponuję Trybunałowi, aby wobec oczywistego braku „bezpośredniego i bezwarunkowego odesłania” uregulowania krajowego do prawa Unii w rozumieniu orzecznictwa Trybunału orzekł on, iż nie zostały spełnione przesłanki wymagane dla dopuszczenia tego rodzaju pytań prejudycjalnych.

3. Niezależnie od tego pomocniczo ocenię aspekt materialny sprawy, dotyczący, jak wskazałem powyżej, ewentualnego przypadku ograniczeń konkurencji ze względu na cel w szczególnie złożonym kontekście porozumień o charakterze wertykalnym, w których można zauważyć wpływ porozumienia o charakterze horyzontalnym.

¹ — Język oryginału: hiszpański.

II – Ramy prawne

A – Prawo Unii

4. Rozporządzenie Rady (WE) nr 1/2003 z dnia 16 grudnia 2002 r. w sprawie wprowadzenia w życie reguł konkurencji ustanowionych w art. 81 i 82 traktatu² reguluje w art. 3 relację pomiędzy art. 81 WE i 82 WE (obecnie art. 101 TFUE i 102 TFUE) a krajowym prawem konkurencji.

5. Zgodnie z jego ust. 1, „[j]eżeli organy ochrony konkurencji państw członkowskich lub krajowe sądy stosują krajowe prawo konkurencji do porozumień, decyzji związków przedsiębiorstw lub praktyk uzgodnionych w rozumieniu art. [101] ust. 1 [TFUE], które mogą wpływać na handel między państwami członkowskimi w rozumieniu tego przepisu, stosują również art. [101 TFUE] do takich porozumień, decyzji lub praktyk uzgodnionych. W przypadkach, gdy organy ochrony konkurencji państw członkowskich lub krajowe sądy stosują krajowe prawo konkurencji do praktyk zakazanych art. [102 TFUE], stosują również art. [102 TFUE]”.

6. Artykuł 3 ust. 2 stanowi, że „[z]astosowanie krajowego prawa konkurencji nie może prowadzić do zakazania porozumień, decyzji związków przedsiębiorstw lub praktyk uzgodnionych, które mogą wpływać na handel między państwami członkowskimi, lecz nie ograniczają konkurencji w rozumieniu art. [101] ust. 1 [TFUE] lub spełniają przesłanki art. [101] ust. 3 [TFUE], lub które objęte są rozporządzeniem w celu stosowania art. [101] ust. 3 [TFUE]. Niniejsze rozporządzenie nie ogranicza możliwości przyjmowania i stosowania przez państwa członkowskie na swoim terytorium bardziej restrykcyjnych krajowych przepisów prawnych, które zakazują lub przewidują sankcje za jednostronne praktyki stosowane przez przedsiębiorstwa”.

7. Wreszcie art. 3 ust. 3 stanowi, że „[b]ez uszczerbku dla ogólnych zasad i innych postanowień prawa wspólnotowego ust. 1 i 2 nie mają zastosowania, jeżeli organy ochrony konkurencji i sądy państw członkowskich stosują krajowe przepisy dotyczące kontroli koncentracji przedsiębiorstw, ani nie wykluczają stosowania krajowych przepisów prawnych, które w sposób przeważający dążą do celu odmiennego niż ten, do którego prowadzą art. [101 TFUE i 102 TFUE]”.

B – Przepisy węgierskie

8. W 1996 r. węgierski prawodawca przyjął ustawę zakazującą nieuczciwych praktyk na rynku i ograniczania konkurencji³, której preambuła stanowi, że przyjęcie ustawy odbywa się „przy uwzględnieniu wymogów zbliżania do regulacji Wspólnoty Europejskiej i przy uwzględnieniu tradycji węgierskiego prawa konkurencji”.

9. Zgodnie z art. 1 ust. 2 Tpv. przepisy tej ustawy mają zastosowanie do praktyk objętych art. 81 WE i 82 WE (obecnie art. 101 TFUE i 102 TFUE), jeżeli sprawa podlega węgierskiemu urzędowi ochrony konkurencji lub sądowi węgierskiemu.

10. Znajdujący się w rozdziale IV art. 11 ust. 1 Tpv., zatytułowany „Zakaz porozumień ograniczających konkurencję”, zakazuje „wszelkich porozumień między przedsiębiorcami, wszelkich decyzji związków przedsiębiorców, podmiotów prawa publicznego, stowarzyszeń i innych podobnych organizacji [...], których przedmiotem lub skutkiem jest zapobieżenie, ograniczenie lub zakłócenie konkurencji. Definicją tą nie są objęte porozumienia zawarte przez przedsiębiorstwa, które nie są od siebie niezależne”.

2 — Dz.U. L 1, s. 1.

3 — A Tisztességtelen piaci magatartás és a versenycorlátozás tilalmáról szóló 1996. évi LVII. Törvény (ustawa nr LVII z 1996 r. zakazująca nieuczciwych praktyk na rynku i ograniczania konkurencji, zwana dalej „Tpv.”).

III – Postępowanie przed sądem krajowym i pytanie prejudycjalne

11. Od końca 2002 r. szereg koncesjonariuszy samochodów, którzy działali również jako warsztaty samochodowe, zlecali krajowemu stowarzyszeniu koncesjonariuszy samochodów markowych (Gépjármű Márkakereskedők Országos Szövetsége, zwanemu dalej „GÉMOSZ”), by w ich imieniu negocjowało ono corocznie z zakładami ubezpieczeń porozumienie ramowe dotyczące ceny za roboczogodzinę płaconą przez rzeczonych ubezpieczycieli za naprawę uszkodzonych w wypadku samochodów.

12. Koncesjonariusze ci występowali w stosunku do ubezpieczycieli, w szczególności wobec Allianz Hungária Biztosító Zrt. (zwanego dalej „Allianzem”) i wobec Generali-Providencia Biztosító Zrt. (zwanego dalej „Generali”), w dwóch rolach. Z jednej strony działali oni jako „pośrednicy” tych ubezpieczycieli, oferując swoim klientom w momencie sprzedaży lub naprawy samochodu ubezpieczenie samochodowe tych zakładów ubezpieczeń. Z drugiej strony w przypadku powstania szkody w wyniku wypadku koncesjonariusze dokonywali napraw ubezpieczonych samochodów na rachunek ubezpieczycieli.

13. W latach 2004 i 2005 GÉMOSZ i Allianz zawarli porozumienie ramowe w sprawie cen za roboczogodzinę usług naprawczych. Następnie Allianz zawarł szereg porozumień indywidualnych z różnymi koncesjonariuszami, na podstawie których cena za roboczogodzinę w ich warsztatach wzrastała, w przypadku gdy polisy ubezpieczeniowe samochodów stanowiły określony procent wszystkich sprzedanych przez tego koncesjonariusza ubezpieczeń⁴.

14. Z kolei Generali w odnośnym okresie nie zawarł żadnego porozumienia ramowego z GÉMOSZ, jednakże zawierał z koncesjonariuszami porozumienia indywidualne, stosując w praktyce wobec nich klauzulę wzrostu ceny za roboczogodzinę podobną do wcześniej opisanej⁵.

15. Decyzją z dnia 21 grudnia 2006 r. węgierski urząd ochrony konkurencji (Gazdasági Versenyhivatal) uznał za niezgodne z art. 11 Tpv. następujące porozumienia:

- Po pierwsze, trzy decyzje podjęte przez GÉMOSZ w latach 2003–2005, w których zawarto „ceny zalecane” dla koncesjonariuszy samochodów za naprawę samochodów uszkodzonych w wypadku, które miały być stosowane do ubezpieczycieli.
- Po drugie, porozumienia ramowe zawarte w latach 2004 i 2005 pomiędzy GÉMOSZ i Allianzem oraz różne porozumienia indywidualne zawarte w tym okresie pomiędzy różnymi koncesjonariuszami a, odpowiednio, Allianzem i Generali.
- Po trzecie, różne porozumienia zawarte w latach 2000–2005 pomiędzy Allianzem i Generali z jednej strony a różnymi agentami ubezpieczeniowymi (Peugeot Márkakereskedők, Opelkereskedők i Porsche Biztosítási Alkusz Kft.) z drugiej strony, dotyczące otrzymywanych przez nich prowizji w zależności od liczby sprzedanych polis danego ubezpieczyciela.

4 — Według Allianzu typowe porozumienie tego ubezpieczyciela zawierało trzy rodzaje wynagrodzenia, w zależności od tego, czy sprzedane przez koncesjonariusza ubezpieczenia Allianz stanowiły odpowiednio: (i) mniej niż 30%, (ii) 30–50% czy też (iii) 50% wszystkich sprzedanych przez koncesjonariusza ubezpieczeń. Uzgodniony wzrost ceny roboczogodziny za naprawę samochodów wynosił: (i) 10–11% dla koncesjonariuszy, dla których produkty Allianz stanowiły mniej niż 30% sprzedanych ubezpieczeń, (ii) 12–13% w przypadku gdy produkty Allianz stanowiły 30–50% sprzedanych ubezpieczeń lub (iii) 14–15% w przypadku gdy produkty Allianz stanowiły 50% sprzedanych ubezpieczeń. Niezależnie od powyższego według innego badanego ubezpieczyciela, Generali, w większości umów Allianz z koncesjonariuszami przewidziano wzrost wynagrodzenia za naprawę jedynie w przypadku, gdy sprzedane przez tego koncesjonariusza produkty Allianz stanowiły 50% jego sprzedaży.

5 — Według tego ubezpieczyciela umowy zawarte przez Generali z koncesjonariuszami przewidywały wzrost wynagrodzenia w przypadku, gdy 30% sprzedanych przez nich ubezpieczeń stanowiły produkty Generali, co obiektywnie przewyższało o 10% udział w rynku Generali, który to udział w odnośnym okresie wynosił 20%.

16. W uzasadnieniu swojej decyzji urząd ochrony konkurencji stwierdził, że ten zbiór porozumień, rozważanych zarówno łącznie, jak i indywidualnie, miał na celu ograniczenie konkurencji na rynku ubezpieczeń i na rynku usług naprawy samochodów. Według rzeczonego organu ds. konkurencji art. 101 TFUE nie znajduje zastosowania do tychże porozumień, zważywszy na brak ich wpływu na handel wewnątrzwspólnotowy, a bezprawność tych porozumień wynika wyłącznie z węgierskich przepisów o ochronie konkurencji.

17. Stwierdziwszy bezprawność porozumień, rzeczony urząd zakazał kontynuowania bezprawnych praktyk i nałożył odrębne grzywny w wysokości 5 319 000 000 HUF na Allianz, 1 046 000 000 HUF na Generali, 360 000 000 HUF na GÉMOSZ, 13 600 000 HUF na Peugeot Márkakereskedők i 45 000 000 HUF na Opelkereskedők.

18. Fővárosi Bíróság (sąd miejski w Budapeszcie) częściowo uwzględnił wniesioną przeciwko tej decyzji skargę, niemniej jednak od wyroku wniesiono odwołanie i Fővárosi Ítéltábla (sąd apelacyjny w Budapeszcie) uznał decyzję w całości za zgodną z prawem.

19. Od wydanego w instancji odwoławczej wyroku wniesiono kasację do Legfelsőbb Bíróság (węgierskiego sądu najwyższego). Sąd ten, zwracając uwagę na to, że literalne brzmienie art. 11 ust. 1 Tpv. jest praktycznie identyczne z brzmieniem art. 101 ust. 1 TFUE, i powołując się na istnienie interesu polegającego na tym, aby przepisy i pojęcia prawa Unii były przedmiotem jednolitej wykładni, sformułował następujące pytanie prejudycjalne:

„Czy można uznać za porozumienia sprzeczne z art. 101 ust. 1 TFUE (których celem lub skutkiem jest zapobieżenie, ograniczenie lub zakłócenie konkurencji wewnątrz rynku wewnętrznego) takie porozumienia dwustronne podpisane pomiędzy ubezpieczycielem i określonymi warsztatami samochodowymi lub pomiędzy ubezpieczycielem a stowarzyszeniem warsztatów samochodowych, na podstawie których cena za robociznogodzinę płaconą przez ubezpieczyciela warsztatowi samochodowemu za naprawę ubezpieczonych przez niego samochodów zależy między innymi od liczby i odsetka ubezpieczeń zawartych przez ubezpieczyciela za pośrednictwem tego warsztatu, który działa jako agent ubezpieczeniowy owego ubezpieczyciela?”.

IV – W przedmiocie dopuszczalności pytania prejudycjalnego

20. Sąd odsyłający wnosi o ustalenie, czy art. 101 ust. 1 TFUE sprzeciwia się określonemu rodzajowi porozumień pomiędzy przedsiębiorstwami. Jednakże już w samym pytaniu prejudycjalnym twierdzi się, że ten przepis traktatu nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie, ponieważ sporne porozumienia nie wywierają wpływu na handel między państwami członkowskimi. W konsekwencji badanie ich zgodności z prawem powinno odbywać się wyłącznie w oparciu o węgierskie przepisy krajowe dotyczące konkurencji, a konkretnie w oparciu o art. 11 ust. 1 Tpv. Stanowisko to, stanowiące podstawę decyzji węgierskiego urzędu ochrony konkurencji, nie było kwestionowane przez żadną ze stron.

21. Pomimo czysto krajowego charakteru sprawy toczącej się przed sądem krajowym węgierski sąd najwyższy uznał za właściwe przedstawienie pytania prejudycjalnego dotyczącego wykładni art. 101 TFUE z tym uzasadnieniem, że kwalifikacja spornych porozumień na podstawie wewnętrznego prawa krajowego (Tpv.) oparta jest na pojęciach o treści identycznej co treść zawarta w ww. artykule TFUE.

22. W rzeczywistości bowiem art. 11 ust. 1 Tpv. niemal dosłownie i bez żadnej istotnej różnicy powiela zakaz porozumień ograniczających konkurencję zawarty w art. 101 ust. 1 TFUE (dawniej art. 81 WE). Z tego powodu sąd odsyłający twierdzi, że kwalifikacja spornych porozumień jako porozumień mających na celu ograniczenie konkurencji prowadzi do wykładni postanowień zawartych w art. 101 ust. 1 TFUE, a interwencja Trybunału uzasadniona jest „ewidentnym interesem

wspólnotowym polegającym na tym, aby przepisy lub pojęcia przyjęte na podstawie prawa Unii (między innymi przepisy, w których znajdują się pojęcia zawarte w mającym zastosowanie w niniejszej sprawie art. 11 ust. 1 Tpvt.), otrzymały jednolitą wykładnię, niezależnie od okoliczności, w których są stosowane, w celu uniknięcia przyszłych rozbieżnych wykładni”.

23. Komisja również opowiedziała się za dopuszczalnością pytania prejudycjalnego. Twierdzi ona w szczególności, że wprowadzie w przeciwieństwie do tego, co miało miejsce w sprawach, które następnie wymienię, prawo Unii nie znalazło bezpośredniego zastosowania, to jednak szczególnie związek pomiędzy prawem konkurencji a prawem Unii czyni koniecznym dokonanie wnioskowanej przez sąd węgierski wykładni.

24. Istotnie, w całej serii orzeczeń zapoczątkowanej wyrokiem w sprawach połączonych Dzodzi⁶ Trybunał stwierdzał dopuszczalność pytań prejudycjalnych odwołujących się do przepisu prawa Unii, pomimo braku jego zastosowania w tych sprawach, „w konkretnym przypadku, w którym prawo krajowe państwa członkowskiego odsyła do treści tego przepisu celem określenia przepisów mających zastosowanie do czysto wewnętrznej sytuacji tego państwa”. W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia ww. wyrok powołał się na istnienie „interesu, aby w celu uniknięcia przyszłych rozbieżności interpretacyjnych wszelkie przepisy prawa wspólnotowego otrzymały jednolitą wykładnię, niezależnie od okoliczności, w jakich mają zastosowanie”, następnie jednak polecił sądom krajowym stosowanie zinterpretowanego przez Trybunał przepisu przy uwzględnieniu okoliczności faktycznych i prawnych poddanej ich rozstrzygnięciu sprawy, jak również określenie dokładnego zakresu odesłania do prawa Unii⁷.

25. W przeszłości wielu rzeczników generalnych prezentowało jasne zastrzeżenia wobec tej linii orzeczniczej⁸. Pomimo tej krytyki Trybunał potwierdził następnie to orzecznictwo⁹.

26. Niemniej jednak należy mieć na uwadze, że akceptacja dopuszczalności tego rodzaju pytań prejudycjalnych nie była bezwarunkowa. I tak, już w wyroku w sprawie Kleinwort Benson¹⁰ Trybunał Sprawiedliwości wprowadził istotny wymóg, aby odesłanie do prawa Unii ze strony przepisu krajowego było „bezpośrednie i bezwarunkowe”, który to warunek został pozytywnie podkreślony przez różnych rzeczników generalnych¹¹. W tym samym nurcie postanowienie wydane w sprawie Club Náutico de Gran Canaria ściśle zastosowało ów wyjątek do kanaryjskiego podatku od wartości dodanej (IGIC). Podatek ten treściowo odpowiada podatkowi VAT, ale ma zastosowanie na Wyspach Kanaryjskich poza zakresem stosowania prawa Unii. Pomimo iż przepisy w sprawie IGIC, na podstawie których sąd odsyłający domagał się wykładni, powielały treść hiszpańskiej ustawy o podatku VAT, Trybunał podkreślił, że rzeczne uregulowanie nie zawierało „bezpośredniego i bezwarunkowego” odesłania, a jedynie stanowiło samo powielenie, co doprowadziło do niedopuszczalności pytania prejudycjalnego¹².

6 — Wyrok z dnia 18 października 1990 r. w sprawach połączonych C-297/88 i C-197/89 Dzodzi, Rec. s. I-3763. Precedens można również znaleźć w wyroku z dnia 26 września 1985 r. w sprawie 166/84 Thomasdünker, Rec. s. 3001.

7 — Wyżej wymieniony wyrok w sprawach połączonych Dzodzi, pkt 34–41.

8 — Dobre podsumowanie tego krytycznego punktu widzenia znajduje się w opinii rzecznika generalnego C. Ruiza-Jaraba z dnia 26 września 2000 r. w sprawie C-1/99 Kofisa Italia (wyrok z dnia 11 stycznia 2001 r.), Rec. s. I-207, pkt 22 i nast. Już wcześniej rzecznik generalny G.F. Mancini w opinii z dnia 15 maja 1985 r. w ww. sprawie Thomasdünker także sprzeciwił się dopuszczeniu tego rodzaju pytań prejudycjalnych, co w jego ocenie było sprzeczne z postanowieniami traktatu. W ten sam sposób wypowiedzieli się rzecznik generalny M. Darmon w opinii z dnia 3 lipca 1990 r. w ww. sprawach połączonych Dzodzi, rzecznik generalny A. Tizzano w opinii przedstawionej w dniu 29 marca 2001 r. w sprawie C-267/99 Adam (wyrok z dnia 11 października 2001 r.), Rec. s. I-7467, oraz rzecznik generalny F.G. Jacobs w opiniach przedstawionych: w dniu 17 września 1996 r. w sprawie C-28/95 Leur-Bloem (wyrok z dnia 17 lipca 1997 r.), Rec. s. I-4161; a także w dniu 15 listopada 2001 r. w sprawie C-306/99 BIAO (wyrok z dnia 7 stycznia 2003 r.), Rec. s. I-1.

9 — Zobacz w szczególności ww. wyrok w sprawie Leur-Bloem; wyrok z dnia 26 listopada 1998 r. w sprawie C-7/97 Bronner, Rec. s. I-7791; ww. wyroki: w sprawie Kofisa Italia; w sprawie Adam; w sprawie BIAO; wyrok z dnia 16 marca 2006 r. w sprawie C-3/04 Poseidon Chartering, Zb.Orz. s. I-2505.

10 — Wyrok z dnia 28 marca 1995 r. w sprawie C-346/93, Rec. s. I-615.

11 — Wyżej wymienione opinie rzeczników generalnych: C. Ruiza-Jaraba w sprawie Kofisa Italia; F.G. Jacobsa w sprawie BIAO; A. Tizzana w sprawie Adam.

12 — Postanowienie Trybunału z dnia 16 kwietnia 2008 r. w sprawie C-186/07, Zb.Orz. s. I-60.

27. W ten sposób wyroki takie jak w sprawie Leur-Bloem i w sprawie Kofisa Italia¹³ potwierdziły pośrednio obowiązywanie tego orzecznictwa poprzez wnioskowanie a contrario, a w tym samym sensie wyrok w sprawie ETI i in.¹⁴, jakkolwiek bez wyraźnego przywołania precedensu Kleinwort Benson, określił w podobnym przypadku, że odesłanie do prawa Unii zawarte w odnośnym przepisie krajowym nie było uzależnione od jakiegokolwiek warunku¹⁵.

28. Niedawno wyrok w sprawie Cicala¹⁶ (którego strony nie miały okazji przywołać w swoich pismach) uznał za niedopuszczalne pytanie prejudycjalne z powodu braku „bezpośredniego i bezwarunkowego odesłania” przepisu krajowego do prawa Unii. W wyroku tym stwierdza się, że „wykładnia przepisów prawa Unii dokonana przez Trybunał w sytuacjach czysto krajowych jest uzasadniona tym, że znajdują one zastosowanie poprzez prawo krajowe w sposób bezpośredni i bezwarunkowy”¹⁷. Wreszcie wymóg ten został ostatnio potwierdzony w wyroku w sprawie Nolan, w którym Trybunał uznał się za niewłaściwy ze względu na brak wyraźnego i dokładnego odesłania do prawa Unii przez krajowy porządek prawny¹⁸.

29. Jeżeli chodzi o rozumienie rzeczzonego warunku, uważam, że z jednej strony wyrażenie „odesłanie bezpośrednie” oznacza, że musi ono być wyraźne i jednoznaczne. Musi być to wreszcie odesłanie rzeczywiste, gdyż nie wystarcza samo tylko wymienienie go jako źródła inspiracji. Z kolei pojęcie „bezwarunkowe” oznacza według mnie odesłanie do całości odnośnej regulacji. Odosobnione odwołanie prawodawcy krajowego do określonego pojęcia pochodzącego z prawa Unii byłoby w mojej ocenie niewystarczające, ponieważ zastosowanie w takim przypadku orzecznictwa Trybunału i ostatecznie udzielenie odpowiedzi na pytanie prejudycjalne mogłoby okazać się niefunkcjonalne.

30. Uważam, że aby zostały spełnione obydwie przesłanki, wystąpienie z wnioskiem o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym powinno być nie tylko rzeczywiste, ale też pozytywnie przyjęte. Spontaniczna wola przyjęcia przez prawodawcę krajowego prawa Unii może, a nawet musi prowadzić do logicznego skutku, zgodnie z którym orzecznictwo krajowe nie próbuje zmieniać wywodzącego się z orzecznictwa Unii rozumienia praw Unii. Co więcej, skorzystanie przez sąd krajowy z postępowania prejudycjalnego nie powinno być w tych wypadkach, co zrozumiałe, czymś dodatkowym kierowanym przypadkiem, lecz powinno stanowić ugruntowaną i stałą praktykę.

31. W kwestii tej wreszcie uważam, że nie należy zastanawiać się nad tym, czy sędzia krajowy zastosuje się czy też nie zastosuje do udzielonej przez Trybunał odpowiedzi. W tych okolicznościach ewidentną konsekwencją zasady lojalnej współpracy jest uwzględnienie przez sąd krajowy, który skierował do Trybunału pytanie prejudycjalne, udzielonej przezeń odpowiedzi¹⁹.

32. Tak samo jak w sprawie Cicala należy zatem, po pierwsze, zbadać, czy prawo węgierskie dokonało „bezpośredniego i bezwarunkowego odesłania” do przepisów Unii w dziedzinie prawa konkurencji celem określenia dopuszczalności pytania prejudycjalnego.

33. Jak już wskazałem, rzeczony wyrok nie mógł zostać przywołany przez strony niniejszego postępowania, ponieważ został wydany po przedłożeniu przez nie pism. Niemniej jednak stanowi on dla niniejszej sprawy szczególnie ważny precedens, albowiem wykazuje do niej pewne podobieństwa.

13 — Zobacz ww. wyroki, pkt, odpowiednio, 27, 28.

14 — Wyrok z dnia 11 grudnia 2007 r. w sprawie C-280/06, Zb.Orz. s. I-10893.

15 — Ibidem, pkt 25.

16 — Wyrok z dnia 21 grudnia 2011 r. w sprawie C-482/10, Zb.Orz. s. I-14139.

17 — Ibidem, pkt 19.

18 — Wyrok z dnia 18 października 2012 r. w sprawie C-583/10, pkt 47.

19 — W związku z tą zasadą zobacz wyrok z dnia 21 października 2008 r. w sprawach połączonych C-200/07 i C-201/07 Marra, Zb.Orz. s. I-7929, pkt 41 i przytoczone tam orzecznictwo.

34. Z jednej strony wyrok w sprawie Cicala podkreśla w pkt 25 i 26, że w tamtym przypadku odnośny przepis krajowy „odsyła w sposób ogólny do »zasad opartych na wspólnotowym porządku prawnym«, a nie konkretnie do przepisów prawa Unii, których dotyczą pytania prejudycjalne, czy też do innych dotyczących tej samej materii, przez co „nie można uznać, że przepisy, których dotyczą przedstawione pytania, jako takie znalazły zastosowanie w sposób bezpośredni poprzez prawo włoskie”. W dyskutowanym tutaj przypadku prawa węgierskiego odesłanie jest nawet jeszcze bardziej ogólne, ogranicza się bowiem do odwołania się w preambule do abstrakcyjnego „wymogu zbliżania do regulacji Wspólnot Europejskich i tradycji węgierskiego prawa konkurencji”. Nie powinno to zresztą dziwić w przypadku prawodawcy państwa dalekiego jeszcze wówczas od osiągnięcia statusu państwa członkowskiego Unii Europejskiej.

35. Z drugiej strony podkreślenia wymaga okoliczność, że w obu przypadkach sądy odsyłające domagają się wykładni przepisów prawa pierwotnego Unii, które poza tym, że mają charakter nadzwyczaj ogólny, są niemal podstawowe: w przypadku art. 296 akapit drugi TFUE i art. 41 ust. 2 lit. c) karty praw podstawowych dotyczą obowiązku uzasadniania aktów prawnych; a w drugim przypadku – pojęcia ograniczenia konkurencji ze względu na cel zawartego w art. 101 TFUE.

36. W tych warunkach nie sposób uznać, by węgierskie prawo konkurencji dokonywało „bezpośredniego i bezwarunkowego odesłania” do art. 101 TFUE: z jednej strony preambuła ustawy czyni jedynie ogólną aluzję do uregulowania „Wspólnot Europejskich” w dziedzinie konkurencji, bez wskazania żadnego konkretnego przepisu w wyraźnej i jednoznacznej formie, a poza tym rzeczzone uregulowanie wymienione jest jedynie jako jeszcze jedno źródło inspiracji obok własnej tradycji krajowej. Z drugiej strony, tak samo jak prawo włoskie w sprawie Cicala, prawo węgierskie w ogóle nie wspomina, by skutkiem tego odesłania było wyłączenie przepisów krajowych²⁰. Wreszcie sformułowane pytanie nie zostało doprecyzowane, dotyczy ono bowiem samego pojęcia praktyki ograniczającej konkurencję w rozumieniu prawa pierwotnego.

37. W związku z powyższym należałoby stwierdzić, że w zasadzie w niniejszej sprawie brak jest oczywistego interesu Unii w zachowaniu jednolitości interpretacji przepisu będącego przedmiotem pytania prejudycjalnego wywodzącej się z bezpośredniego i bezwarunkowego przyjęcia prawa Unii.

38. Stwierdziwszy to²¹, należy jeszcze wypowiedzieć się w kwestii stanowiska Komisji, według którego na wyjątkowe traktowanie zasługują wypadki, w których prawo krajowe zakłada przyjęcie prawa Unii w dziedzinie praktyk ograniczających konkurencję.

39. Odwołując się w tym celu do art. 3 rozporządzenia (WE) nr 1/2003 oraz opierając się na orzecznictwie, Komisja twierdzi, że ten szczególny interes istnieje w sposób ogólny w zakresie prawa konkurencji. Według mnie, o ile istnieją argumenty przemawiające za uznaniem, że w dziedzinie prawa konkurencji wspomniany interes Unii może być silniejszy, o tyle jednak nie może to prowadzić do zastąpienia wymogu bezpośredniego i bezwarunkowego odesłania – z powodów, które przedstawię poniżej.

40. Z jednej strony wiadomo, że zastosowanie wyroku w sprawach połączonych Dzodzi zostało potwierdzone szczególnie wyraźnie w dziedzinie prawa konkurencji. W ww. wyrokach w sprawie Bronner, w sprawie Poseidon Chartering, w sprawie ETI i in. oraz w wyroku w sprawie Confederación Española de Empresarios de Estaciones de Servicio²² Trybunał dopuścił wiele pytań prejudycjalnych w sprawach, w których postępowanie przed sądem krajowym pozostawało w zasadzie poza zakresem stosowania prawa Unii i w rzeczywistości opierało się na krajowym przepisie z dziedziny prawa konkurencji.

20 — Wyżej wymieniony wyrok w sprawie Cicala, pkt 28.

21 — Ponadto na rozprawie Komisja przyznała, że w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z „bezpośrednim i bezwarunkowym odesłaniem”.

22 — Wyrok z dnia 14 grudnia 2006 r. w sprawie C-217/05, Zb.Orz. s. I-11987.

41. W sprawach tych właściwość Trybunału uzasadniona była dodatkowym argumentem uniknięcia rozbieżności interpretacyjnych tego samego przepisu prawa Unii, w zależności od tego, czy przepis ów miał zastosowanie jedynie w sposób pośredni (poprzez odesłanie dokonane w prawie krajowym), czy też bezpośredni (poprzez wejście w zakres stosowania zarówno prawa krajowego, jak i art. 101 TFUE)²³.

42. Zgodnie bowiem z art. 3 ust. 1 rozporządzenia (WE) nr 1/2003 przepisy krajowe dotyczące konkurencji (tak jak art. 11 ust. 1 Tpvrt.) są stosowane łącznie z art. 101 TFUE i 102 TFUE wówczas, gdy porozumienia, decyzje lub praktyki, o które chodzi, „mogą wpływać na handel między państwami członkowskimi” w rozumieniu traktatu.

43. W związku z tym należy rozumieć z kolei, że przepisy krajowe stosuje się niezależnie od prawa Unii, gdy stwierdzi się brak tego potencjalnego wpływu na handel wewnątrzwspólnotowy. Unijny prawodawca był w tym względzie bardzo jednoznaczny: art. 3 ust. 1 i 2 rozporządzenia (WE) nr 1/2003 wyraża wprost ten warunek, a same wytyczne Komisji w sprawie pojęcia wpływu na handel przepisów dotyczących konkurencji stanowią, że kryterium to „określa zakres zastosowania art. 3 rozporządzenia nr 1/2003 w sprawie wprowadzenia w życie przepisów ustanowionych w art. [101 TFUE i 102 TFUE]”²⁴.

44. W konsekwencji, gdy istnieje możliwy wpływ na handel między państwami członkowskimi, prawo krajowe winno być stosowane łącznie z prawem Unii [art. 3 ust. 1 rozporządzenia (WE) nr 1/2003], przy czym to ostatnie działa jako „bariera” [art. 3 ust. 2 rozporządzenia (WE) nr 1/2003], natomiast poza tymi przypadkami krajowe przepisy dotyczące konkurencji są stosowane (i przez to winny być interpretowane) w zasadzie niezależnie od prawa Unii.

45. W świetle traktatu i rozporządzenia (WE) nr 1/2003 państwa członkowskie posiadają własny zakres działania w dziedzinie konkurencji, który obejmuje nie tylko proste uprawnienia administracyjne i wykonawcze, lecz również uprawnienia prawodawcze. Jeżeli państwa członkowskie działają w zastrzeżonym dla nich zakresie, uprawnienia te nie są w jakikolwiek sposób ograniczone przez zasadę pierwszeństwa prawa Unii, skoro art. 101 TFUE i 102 TFUE nie mają do nich zastosowania i nie istnieje europejski przepis harmonizujący w tej dziedzinie.

46. Tym samym art. 3 rozporządzenia (WE) nr 1/2003 nie stanowi sam w sobie podstawy właściwości Trybunału w przypadkach, w których sprawa główna rozstrzygana jest wyłącznie na podstawie przepisów krajowych²⁵. Pogląd przeciwny pozbawiłby użyteczności (effet utile) ograniczającego kryterium „wpływu na handel między państwami członkowskimi” i stanowiłby niewątpliwe zakłócenie w zakresie suwerenności, która jest dla tych państw członkowskich wyłącznie zastrzeżona.

47. Oczywiście w ostatnich latach doszło do postępującej „europeizacji” krajowych praw konkurencji, które zwłaszcza w nowych państwach członkowskich niejednokrotnie wzorowały się na modelu prawa Unii²⁶. Nie oznacza to jednak, że ta „europeizacja” winna odbywać się w drodze *via pretoriana*. Jakkolwiek korzystne, a nawet pożądane byłoby, aby państwa członkowskie zmierzały do zgodności z prawem Unii uregulowań dotyczących konkurencji, które mają zastosowanie w sprawach czysto

23 — Zobacz ww. wyroki: w sprawie Bronner, pkt 19, 20; w sprawie Poseidon Chartering, pkt 16; w sprawie Confederación Española de Empresarios de Estaciones de Servicio, pkt 20; w sprawie ETI i in., pkt 26. W tym zakresie zobacz opinie rzecznik generalnej J. Kokott: z dnia 13 lipca 2006 r. w sprawie Confederación Española de Empresarios de Estaciones de Servicio; z dnia 3 lipca 2007 r. w sprawie ETI i in.

24 — Komunikat Komisji – wytyczne w sprawie zawartego w art. 81 WE i 82 WE pojęcia wpływu na handel (Dz.U. 2004, C 101, s. 81, pkt 8). Zobacz także komunikat Komisji w sprawie współpracy między Komisją a sądami krajowymi państw członkowskich Unii w sprawie stosowania art. 81 WE i 82 WE (Dz.U. 2004, C 101, s. 54, pkt 6).

25 — Byłoby inaczej, gdyby wykazano, że sporne porozumienie mogłoby wywrzeć wpływ na handel wewnątrzwspólnotowy, co jednak, jak wskazano, nie było rozpatrywane w tej sprawie.

26 — Zobacz w tym zakresie K.J. Cseres, The impact of the regulation 1/2003 in the new Member States, *The Competition Law Review*, volume 6, Issue 2 (july 2010).

krajowych (bez wpływu na handel między państwami), oraz aby przy stosowaniu i interpretacji tego prawa krajowego wzorowały się one na orzecznictwie Trybunału dotyczącym art. 101 TFUE i 102 TFUE, to jednak harmonizacja ta nie powinna odbywać się jedynie w drodze postępowania o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym.

48. Reasumując, w związku z tym jedynie w przypadku „bezpośredniego i bezwarunkowego” odesłania do prawa Unii, dokonanego w sposób wymagany w ww. wyrokach w sprawie Kleinwort Benson i w sprawie Cicalà, można stwierdzić dopuszczalność pytania prejudycjalnego, przy czym należy od tego kryterium uczynić wyjątek w przypadkach, w których odesłanie prawodawcy krajowego dotyczy przepisu prawa konkurencji. Wobec niespełnienia tych warunków uważam, że Trybunał powinien odmówić dopuszczenia niniejszego pytania prejudycjalnego z uwagi na brak właściwości do jego rozstrzygnięcia.

V – Ocena pytania prejudycjalnego

49. Niezależnie od powyższego oraz na wypadek gdyby Trybunał orzekł o dopuszczalności pytania prejudycjalnego, w dalszej części dokonam merytorycznej oceny sprawy.

A – Uwagi wstępne

50. W niniejszej sprawie sąd odsyłający pyta Trybunał o możliwość zakwalifikowania szeregu porozumień zawartych pomiędzy różnymi przedsiębiorstwami a stowarzyszeniem przedsiębiorstw jako porozumień ograniczających konkurencję z uwagi na cel w rozumieniu art. 101 ust. 1 TFUE. Analiza tego pytania wymaga poczynienia uwag wstępnych odnośnie do okoliczności faktycznych i prawnych sprawy, a także szczegółów dotyczących identyfikacji spornych porozumień oraz, na koniec, odnośnie do pojęcia ograniczeń ze względu na cel.

1. Okoliczności sprawy

51. Niniejsza sprawa dotyczy zgodności z prawem złożonego zbioru porozumień, których głównymi stronami są dwa zakłady ubezpieczeń, Allianz i Generali, szereg koncesjonariuszy samochodów oraz zrzeszające ich stowarzyszenie (GÉMOSZ), przy czym w relacjach z ubezpieczycielami koncesjonariusze występują w podwójnej roli: w momencie podpisania umowy ubezpieczenia samochodu przez ich klientów koncesjonariusze działają jako agenci ubezpieczeniowi lub pośrednicy ubezpieczeniowi; w momencie zaś naprawy powypadkowej samochodów koncesjonariusze występują w charakterze warsztatów, które pobierają od rzeczonych ubezpieczycieli wynagrodzenie uzależnione między innymi od zawartych wcześniej na ich rachunek ubezpieczeń.

52. Allianz i Generali corocznie uzgadniają z warsztatami samochodowymi warunki napraw i stawki stosowane przez te warsztaty w stosunku do ubezpieczonych przez tych ubezpieczycieli samochodów. Na podstawie tych porozumień warsztaty mogą przystępować do naprawy ubezpieczonych samochodów bez obowiązku wcześniejszej konsultacji z ubezpieczycielami.

53. Od końca 2002 r. wielu koncesjonariuszy samochodów markowych domagało się od GÉMOSZ corocznego zawierania w ich imieniu porozumień ramowych z ubezpieczycielami w przedmiocie rzeczonych stawek.

54. W latach 2004 i 2005 ubezpieczyciel Allianz zawarł porozumienia ramowe odnośnie tych stawek z GÉMOSZ. Następnie na podstawie tych porozumień Allianz zawierał porozumienia indywidualne z koncesjonowanymi warsztatami. Zgodnie z tymi porozumieniami indywidualnymi koncesjonowane warsztaty otrzymywały wynagrodzenie wyższe od uzgodnionego w porozumieniu ramowym z GÉMOSZ wówczas, gdy osiągnięty lub utrzymany przez koncesjonariuszy określony odsetek całej sprzedaży ubezpieczeń samochodowych stanowiły ubezpieczenia Allianz.

55. W odnośnym okresie Generali nie zawarł żadnego porozumienia ramowego z GÉMOSZ, niemniej jednak zawarł porozumienia indywidualne z koncesjonariuszami. Jak się wydaje, porozumienia te nie zawierały postanowień o zwiększeniu stawki – takich jak zawarte w porozumieniach Allianz – niemniej jednak węgierski urząd konkurencji stwierdził, że Generali w praktyce stosował analogiczne zachęty handlowe.

56. Z drugiej strony zarówno Allianz, jak i Generali w latach 2000–2005 zawarli różne porozumienia z pośrednikami ubezpieczeniowymi w celu zmotywowania ich do sprzedaży produktów ubezpieczycieli w zamian za wyższe wynagrodzenie.

57. Złożoność niniejszej sprawy wynika zatem z faktu nakładania się w niej czynów ewentualnie ograniczających konkurencję właściwych dla dwóch różniących się znacznie od siebie rynków: rynku ubezpieczeń i rynku napraw samochodów. Udzielenie odpowiedzi na pytanie prejudycjalne wymagać będzie w związku z tym rozróżnienia tych dwóch rynków.

2. W przedmiocie spornych porozumień

58. Poza taką złożoną siecią porozumień nie możemy nie zasygnalizować, że przedstawione przez węgierski sąd najwyższy pytanie prejudycjalne dotyczy wyłącznie „porozumień dwustronnych podpisanych pomiędzy ubezpieczycielem i określonymi warsztatami samochodowymi”, jak również zawartych „pomiędzy ubezpieczycielem a stowarzyszeniem warsztatów samochodowych”.

59. Niniejsze pytanie prejudycjalne dotyczy tym samym wyłącznie tych porozumień, to jest zawartych przez ubezpieczycieli Allianz i Generali z różnymi koncesjonariuszami-warsztatami z jednej strony oraz zawartych pomiędzy Allianzem a stowarzyszeniem zrzeszającym koncesjonariuszy (GÉMOSZ) z drugiej strony.

60. Rząd węgierski oraz Komisja uważają, że odnośne porozumienia powinny być analizowane łącznie z określonymi decyzjami GÉMOSZ i z porozumieniami podpisanymi przez towarzystwa ubezpieczeniowe z pośrednikami ubezpieczeniowymi koncesjonariuszy. Niezależnie od treści pytania prejudycjalnego i z powodów, które przedstawię poniżej, taka globalna ocena wydaje się trudna do uniknięcia.

3. W przedmiocie pojęcia ograniczeń ze względu na cel

61. Przez pytanie prejudycjalne węgierski sąd najwyższy zmierza do ustalenia, czy rzeczzone porozumienia można zakwalifikować jako ograniczające konkurencję w rozumieniu art. 101 ust. 1 TFUE.

62. Zgodnie z przytoczonym przepisem „[n]iezgodne ze wspólnym rynkiem i zakazane są wszelkie porozumienia między przedsiębiorstwami, wszelkie decyzje związków przedsiębiorstw i wszelkie praktyki uzgodnione, które mogą wpływać na handel między państwami członkowskimi i których celem lub skutkiem jest zapobieżenie, ograniczenie lub zakłócenie konkurencji wewnątrz wspólnego rynku”.

63. Artykuł 101 ust. 1 TFUE zawiera dwa typy zakazanych ograniczeń konkurencji: tych „ze względu na cel” i tych „ze względu na skutek”. Jak sygnalizowało orzecznictwo, użycie spójnika „lub” wskazuje na subsydiarność drugiej przesłanki w stosunku do pierwszej: w pierwszej kolejności zbadać należy „[sam cel] porozumienia z uwzględnieniem kontekstu gospodarczego, w jakim ma być ono stosowane”, jednakże „w wypadku, gdy analiza klauzul tego porozumienia nie wskazuje na wystarczający stopień szkodliwości dla konkurencji, należy wówczas zbadać skutki porozumienia, a do objęcia go zakazem wymagane jest spełnienie przesłanek, które wskazują na faktyczne zapobieżenie, ograniczenie lub zakłócenie konkurencji w odczuwalny sposób”. Rozróżnienie pomiędzy „naruszeniami ze względu na cel” a „naruszeniami ze względu na skutek” jest zatem związane z okolicznością, że pewne formy zmywy między przedsiębiorstwami można uznać z uwagi na sam ich charakter za szkodliwe dla prawidłowego funkcjonowania normalnej konkurencji²⁷.

64. Kwalifikacja porozumienia lub praktyki jako ograniczających konkurencję ze względu na cel stanowi rodzaj „domniemania”, a zatem w wypadku stwierdzenia tego ograniczającego charakteru zbędne jest sprawdzanie, jakie są skutki kwestionowanego porozumienia lub praktyki dla konkurencji. Co więcej, zakaz mógłby mieć charakter prewencyjny, bez oczekiwania na powstanie ewentualnych szkodliwych dla konkurencji skutków²⁸.

65. Jak wskazuje Komisja w wytycznych w sprawie stosowania art. [101] ust. 3 [TFUE], „chodzi o ograniczenia, które z uwagi na cele, do których zmierzają wspólnotowe przepisy dotyczące konkurencji, prezentują tak wysokie prawdopodobieństwo wywołania negatywnych dla konkurencji skutków, że zbędne jest stosowanie art. [101] ust. 1 [TFUE] w celu wykazania jakiegokolwiek rzeczywistego skutku na rynku. Założenie to opiera się na poważnym charakterze ograniczenia oraz na doświadczeniach, które pokazują, że ograniczenia konkurencji wynikające z celu porozumień powodują negatywne skutki na rynku oraz zagrażają celom wspólnotowych reguł konkurencji”²⁹. Moim zdaniem z powyższego wynika, że kategoria ta winna być interpretowana w sposób ścisły i powinna ograniczać się do wypadków, w których stwierdza się duże prawdopodobieństwo wywołania szczególnie poważnych skutków negatywnych.

66. W związku z tym zgodnie z utrwalonym orzecznictwem dla oceny, czy porozumienie ma cel antykonkurencyjny, należy w szczególności zbadać treść jego postanowień, obiektywne cele, do których osiągnięcia zmierza, a także kontekst gospodarczy i prawny, w jaki porozumienie to się wpisuje. Jednakże nic nie stoi na przeszkodzie, aby Komisja lub sądy unijne uwzględniły zamiar stron, mimo iż nie stanowi on koniecznej przesłanki ustalenia, czy porozumienie ma charakter ograniczający³⁰.

67. Zgodnie z tym orzecznictwem przeanalizuję w niniejszej sprawie treść oraz obiektywne cele, do których osiągnięcia zmierzają wymienione przez sąd odsyłający porozumienia, to jest umowy pomiędzy ubezpieczycielami z jednej strony a określonymi warsztatami-koncesjonariuszami lub zrzeszającym ich stowarzyszeniem (GÉMOSZ) z drugiej. W drugiej kolejności zbadam kontekst gospodarczy i prawny, w jaki wpisują się te porozumienia – kontekst, w jakim moim zdaniem uwzględnić trzeba porozumienia i decyzje, do których odnoszą się rząd węgierski i Komisja, to jest decyzje GÉMOSZ i porozumienia z pośrednikami ubezpieczeniowymi.

27 — Wyrok z dnia 20 listopada 2008 r. w sprawie C-209/07 Beef Industry Development Society i Barry Brothers, Zb.Orz. s. I-8637, pkt 15, 17.

28 — W tym zakresie utrwalone orzecznictwo uznaje, że w celu zastosowania art. 101 ust. 1 TFUE „zbędne jest uwzględnienie konkretnych skutków porozumienia wówczas, gdy okaże się, że ma ono na celu zapobieżenie, ograniczenie lub zakłócenie konkurencji”. Zobacz podobnie wyroki: z dnia 13 lipca 1966 r. w sprawach połączonych 56/64 i 58/64 Consten i Grundig przeciwko Komisji, Rec. s. 299, pkt 496; z dnia 15 października 2002 r. w sprawach połączonych C-238/99 P, C-244/99 P, C-245/99 P, C-247/99 P, od C-250/99 P do C-252/99 P i C-254/99 Limbursche Vinyl Maatschappij i in. przeciwko Komisji, Rec. s. I-8375, pkt 491.

29 — Komunikat Komisji – wytyczne w sprawie stosowania art. 81 ust. 3 traktatu (Dz.U. 2004, C 101, s. 97, pkt 21).

30 — Wyroki: z dnia 8 listopada 1983 r. w sprawach połączonych od 96/82 do 102/82, 104/82, 105/82, 108/82 i 110/82 IAZ International Belgium i in. przeciwko Komisji, Rec. s. 3369, pkt 23–25; z dnia 6 października 2009 r. w sprawach połączonych C-501/06 P, C-513/06 P, C-515/06 P i C-519/06 P GlaxoSmithKline Services i in., Zb.Orz. s. I-9291, pkt 58.

B – Treść oraz obiektywny cel spornych porozumień

68. Jeżeli chodzi w pierwszej kolejności o treść oraz obiektywny cel porozumień będących przedmiotem pytania prejudycjalnego, na podstawie których ubezpieczyciele oferują koncesjonariuszom za naprawę samochodów wyższe wynagrodzenie w wypadku większego odsetka sprzedanych przez koncesjonariusza ubezpieczeń danego ubezpieczyciela, to moim zdaniem nie można ich zakwalifikować jako ograniczeń ze względu na cel.

69. Przede wszystkim podkreślić należy, że chodzi o porozumienia wertykalne, do których zgodnie z regułą ogólną i poza pewnymi wyjątkami art. 101 ust. 1 TFUE nie znajduje zastosowania³¹. W odróżnieniu zatem od porozumień horyzontalnych³², w stosunku do których oczywiście łatwiej jest zidentyfikować cel lub skutki ograniczające konkurencję, porozumienia wertykalne wykazują znacznie większą złożoność.

70. Rząd węgierski oraz Komisja kwestionują jednak zakwalifikowanie tych porozumień jako wertykalnych. Ich zdaniem pomiędzy ubezpieczycielami a koncesjonowanymi warsztatami nie istnieje żaden stosunek prawny, w ramach którego jedna ze stron świadczy usługę na rzecz drugiej. W sytuacji gdy warsztaty napraw nie są klientami towarzystw ubezpieczeniowych, a stawki za roboczogodzinę naprawy nie mogą być uznane za zapłatę z tytułu sprzedaży ubezpieczeń, nie można mówić o „wertykalizacji”. Rząd węgierski oraz Komisja uważają zatem ostatecznie, że nie mamy do czynienia z porozumieniami wertykalnymi, skoro nie istnieje stosunek prawny, w ramach którego jedna ze stron świadczy usługę na rzecz drugiej.

71. Allianz z kolei utrzymuje, że jego porozumienia z koncesjonariuszami są wyraźnie wertykalne, ponieważ koncesjonariusze ci w zamian za wynagrodzenie świadczą usługę naprawy ubezpieczonych samochodów lub usługę pośrednictwa w sprzedaży ubezpieczeń.

72. Moim zdaniem twierdzenie Allianz jest bardziej zbieżne z szeroką definicją porozumień wertykalnych zawartą w rozporządzeniu (UE) nr 330/2010. Artykuł 1 ust. 1 lit. a) rzeczonego rozporządzenia definiuje porozumienia wertykalne jako „porozumienia lub uzgodnione praktyki zawierane między dwoma lub większą liczbą przedsiębiorstw, z których każde działa w ramach porozumienia na różnym szczeblu łańcucha produkcji lub dystrybucji, i odnoszące się do warunków, zgodnie z którymi strony mogą kupować, sprzedawać i odsprzedawać niektóre towary lub usługi”.

73. W związku z tym uważam, po pierwsze, że ubezpieczyciele i koncesjonowane warsztaty działają w ramach porozumienia na różnych szczeblach łańcucha dystrybucji, a po drugie, że w kontrowersyjnych porozumieniach strony ustalają warunki, zgodnie z którymi koncesjonariusze świadczą określone usługi na rzecz ubezpieczycieli, za które to usługi otrzymują uzgodnioną cenę. W tym znaczeniu bezsporne jest na przykład, że koncesjonariusze wprowadzają do obrotu produkty ubezpieczeniowe ubezpieczycieli w zamian za wynagrodzenie, a pytanie prejudycjalne dotyczy faktycznie zgodności z art. 101 ust. 1 TFUE wybranej formy wynagrodzenia (poprzez ustalenie ceny za godzinę naprawy). W konsekwencji porozumienia, których dotyczy pytanie prejudycjalne, są z mojego punktu widzenia porozumieniami wertykalnymi.

31 — Zobacz w tym zakresie art. 2 rozporządzenia Komisji (UE) nr 330/2010 z dnia 20 kwietnia 2010 r. w sprawie stosowania art. 101 ust. 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej do kategorii porozumień wertykalnych i praktyk uzgodnionych (Dz.U. L 102, s. 2). Artykuł 3 tego rozporządzenia zawiera określone progi udziału w rynku, do których wyłączenie znajduje zastosowanie, natomiast art. 5 wymienia pewne ograniczenia wertykalne, które nie mieszczą się w zakresie tego wyłączenia.

32 — Pomiedzy konkurującymi przedsiębiorstwami: byłoby to oczywiście na przykład w sytuacji istnienia porozumienia w sprawie stawek za naprawę pomiędzy Allianzem i Generali.

74. W przypadku porozumień wertykalnych Trybunał zakwalifikował dotychczas jako ograniczenia konkurencji ze względu na cel jedynie ustalenie minimalnych cen odsprzedaży³³, zakaz handlu równoległego pomiędzy państwami członkowskimi związany z ustanowieniem absolutnej ochrony terytorialnej³⁴, a ostatnio klauzule zakazujące dystrybutorom wykorzystania Internetu dla celów sprzedaży określonych produktów, z wyjątkiem sytuacji, gdy rzeczony zakaz jest obiektywnie uzasadniony, co ma miejsce w ramach systemu dystrybucji selektywnej³⁵.

75. W przeciwieństwie do tego, o czym będzie mowa poniżej, porozumienia będące przedmiotem niniejszej sprawy pozbawione są same w sobie ograniczającego potencjału tychże klauzul.

76. Rząd węgierski oraz Komisja twierdzą, że okoliczność, iż sporne porozumienia uzależniają wysokość płaconej przez ubezpieczycieli stawki godzinnej za naprawę od określonego odsetka sprzedanych przez koncesjonowane warsztaty produktów [ubezpieczycieli] zamiast od bezwzględnej wartości sprzedaży, prowadzi do utrwalenia podziału udziału w rynku obecnych na nim w chwili zawarcia porozumień ubezpieczycieli, który to cel jest sam w sobie antykonkurencyjny. Porozumienia prowadziłyby w efekcie do powiązania działań, które zasadniczo są od siebie niezależne, to jest naprawy samochodów i sprzedaży ubezpieczeń, zakłócając w ten sposób normalne funkcjonowanie rynku i potwierdzając antykonkurencyjny cel poddanych ocenie porozumień.

77. W tym względzie należy przede wszystkim przypomnieć, że prawo konkurencji nie zakazuje wprost tego rodzaju klauzul procentowych ani nie sankcjonuje jakiegokolwiek porozumienia wertykalnego zmierzającego do zwiększenia sprzedaży własnej kosztem konkurentów. Najbardziej oczywistym dowodem na to jest tolerowanie w określonych granicach czasowych tak zwanych klauzul jednomarkowości lub zakazów konkurowania, które nie tylko motywują brak konkurencji, ale zakazują wprowadzania do obrotu produktów konkurencji³⁶.

78. Artykuł 5 ust. 1 lit. a) rozporządzenia (UE) nr 330/2010 wyklucza na przykład stosowanie wyjątków od art. 101 ust. 3 TFUE (i tym samym poddaje je art. 101 ust. 1 TFUE) w stosunku do zakazów konkurowania, „któr[ych] czas trwania jest nieokreślony lub przekracza pięć lat”, co pozwala stosować wyłączenie do klauzul o krótszym czasie trwania. Z kolei wytyczne Komisji w sprawie ograniczeń wertykalnych stwierdzają, że „ogólnie nie uważa się, by trwające krócej niż rok zobowiązania do jednomarkowości zawarte pomiędzy przedsiębiorstwami niedominującymi prowadziły do znacznych skutków antykonkurencyjnych czy oczywistych skutków negatywnych”³⁷.

79. Ewidentnie fakt, że rozporządzenie (UE) nr 330/2010 przewiduje, iż do określonego rodzaju porozumień wertykalnych wyjątek nie znajduje zastosowania, nie oznacza, że automatycznie mamy do czynienia z kategorią ograniczeń ze względu na cel. Niemniej jednak oczywiste jest również, że „czarna lista” z rozporządzenia (UE) nr 330/2010 oraz ograniczenia zidentyfikowane przez Komisję jako „hardcore” w większości pokrywają się z porozumieniami i praktykami zakwalifikowanymi przez orzecznictwo jako ograniczenia ze względu na cel. W konsekwencji, pomimo iż nie jest to kryterium determinujące, oczywiste wydaje się, że listy te mogą być wykorzystane jako wskazówka, w szczególności odnośnie do tego, co nie stanowi ograniczenia ze względu na cel.

33 — Wyrok z dnia 3 lipca 1985 r. w sprawie 243/83 Binon, Rec. s. 2015.

34 — Wyżej wymieniony w przypisie 28 wyrok w sprawach połączonych Consten i Grudig przeciwko Komisji; wyrok z dnia 1 lutego 1978 r. w sprawie 19/77 Miller International Schallplatten przeciwko Komisji, Rec. s. 131.

35 — Wyrok z dnia 13 października 2011 r. w sprawie C-439/09 Pierre Fabre Dermo-Cosmétique, Zb.Orz. s. I-I-9419.

36 — Zgodnie z art. 1 ust. 1 lit. d) rozporządzenia (UE) nr 330/2010 przez zakaz konkurowania należy rozumieć „jakikolwiek bezpośrednie lub pośrednie zobowiązanie zakazujące nabywcy wytwarzania, zakupu, sprzedaży lub odsprzedaży towarów lub usług, które konkurują z towarami lub usługami objętymi porozumieniem, bądź jakiegokolwiek bezpośrednie lub pośrednie zobowiązanie nabywcy do dokonywania u określonego dostawcy lub przedsiębiorstwa przez niego wskazanego ponad 80% swoich wszystkich zakupów towarów lub usług objętych porozumieniem i ich substytutów na właściwym rynku, obliczonych na podstawie wartości lub, jeśli taka jest standardowa praktyka przyjęta w branży, wielkości zakupów dokonanych przez nabywcę w poprzednim roku kalendarzowym”.

37 — Dz.U. C 130, s. 1, pkt 133.

80. Poza tym samo orzecznictwo dokonało analizy określonych porozumień wertykalnych, które zawierały tego rodzaju zakazy konkurencji, dochodząc do wniosku, że nie stanowią one ograniczeń konkurencji ze względu na cel, niemniej jednak należy zbadać, czy skutkują jej zapobieżeniem, ograniczeniem lub zakłóceniem³⁸.

81. Moim zdaniem sporne porozumienia z uwagi na swoją treść oraz cel nie wykazują tak wysokiego potencjału ograniczającego konkurencję, jak porozumienia wertykalne w przeszłości uznane już przez orzecznictwo za ograniczenia ze względu na cel. Ponadto ich potencjał ograniczenia konkurencji wydaje się nawet mniejszy aniżeli potencjał porozumień wertykalnych, które zgodnie z orzecznictwem nie stanowią ograniczeń ze względu na cel, ale mogą ewentualnie wywoływać antykonkurencyjne skutki³⁹.

C – Kontekst gospodarczy i prawny spornych porozumień

82. Jak już wskazałem, ocena, czy określone porozumienie stanowi ograniczenie konkurencji ze względu na cel, wymaga także zgodnie z orzecznictwem zbadania kontekstu gospodarczego i prawnego, w jaki porozumienie to się wpisuje⁴⁰.

83. W tym zakresie komunikat Komisji w sprawie stosowania art. [101] ust. 3 [TFUE] stanowi, że „[z]badania wymagał będzie również kontekst, w jakim [porozumienie] jest (lub będzie) stosowane, oraz rzeczywiste zachowanie i postępowanie stron na rynku. Przed dokonaniem oceny, czy określone ograniczenie stanowi ograniczenie ze względu na cel bądź czy nie stanowi takiego ograniczenia, niezbędne może okazać się zatem zbadanie leżących u podstaw porozumienia faktów oraz szczególnych okoliczności, w których się je stosuje. Sposób stosowania porozumienia w praktyce może wykazać istnienie ograniczenia ze względu na cel, pomimo że porozumienie nie zawiera postanowień wprost zmierzających do osiągnięcia takiego celu”⁴¹.

84. W niniejszej sprawie porozumienia będące przedmiotem postępowania przed sądem krajowym były stosowane w bardzo szczególnym kontekście, który wykazuje na pierwszy rzut oka cechy problematyczne.

85. Z jednej strony decyzje GÉMOSZ wydają się stanowić podstawę zawartego pomiędzy koncesjonariuszami samochodów markowych porozumienia horyzontalnego w przedmiocie stawek i warunków usługi naprawy pojazdów silnikowych. Z drugiej strony łączny udział we właściwym rynku ubezpieczycieli, którzy zawarli te porozumienia, Allianza i Generali, jak zadeklarowano na rozprawie, przekraczał 70%. W konsekwencji, zawierając porozumienia z koncesjonariuszami lub z GÉMOSZ w sprawie cen za naprawę ustalonych w oparciu o wcześniej uzgodnioną w ramach stowarzyszenia stawkę, ubezpieczyciele o większej sile rynkowej skonsolidowali i wzmocnili skuteczność porozumienia horyzontalnego koncesjonariuszy. Wreszcie porozumienia ubezpieczycieli z pośrednikami ubezpieczeniowymi prowadziły do wzmocnienia możliwych antykonkurencyjnych skutków wynikających z porozumień pomiędzy ubezpieczycielami a koncesjonariuszami.

86. Według mnie – po przyjęciu w pierwszej kolejności rygorystycznej perspektywy rynku ubezpieczeń samochodów – wszystkie te okoliczności mogą okazać się niewystarczające do zakwalifikowania przez sąd krajowy rzeczonych porozumień jako porozumień ograniczających konkurencję ze względu na ich cel.

38 — Zobacz podobnie wyroki: z dnia 28 lutego 1991 r. w sprawie C-234/89 Delimitis, Rec. s. I-935, pkt 13–15; z dnia 7 grudnia 2000 r. w sprawie C-214/99 Neste, Rec. s. I-11121, pkt 25; z dnia 11 września 2008 r. w sprawie C-279/06 CEPSA, Zb.Orz. s. I-6681, pkt 43; z dnia 2 kwietnia 2009 r. w sprawie C-260/07 Pedro IV Servicios, Zb.Orz. s. I-2437, pkt 83.

39 — Zobacz orzecznictwo przytoczone w poprzednim przypisie.

40 — Zobacz przede wszystkim ww. w przypisie 30 wyrok w sprawach połączonych IAZ International Belgium i in. przeciwko Komisji, pkt 23–25.

41 — Wyżej wymieniony w przypisie 29 komunikat, pkt 22.

87. Niewątpliwie Allianz i Generali zmierzali w porozumieniach zawartych z GÉMOSZ i z koncesjonowanymi warsztatami do zwiększenia swoich udziałów w rynku, powodując w efekcie wykluczenie konkurentów. Niemniej jednak, jak już wskazano, zamierzenie to nie przekształca tychże porozumień w ograniczenia ze względu na cel.

88. Dla stwierdzenia ograniczenia ze względu na cel na rynku ubezpieczeń niezbędne jest moim zdaniem ustalenie, że pomiędzy Allianzem i Generali istnieje antykonkurencyjne porozumienie horyzontalne lub co najmniej uzgodniona praktyka zmierzająca do wykluczenia konkurentów z rynku, która to praktyka mogłaby ograniczać konkurencję ze względu na swój cel. Takie poza tym wydaje się prezentowane przez Komisję w pismach stanowisko, zgodnie z którym można by w niniejszej sprawie stwierdzić istnienie praktyki uzgodnionej pomiędzy ubezpieczycielami, biorąc w szczególności pod uwagę identyczność warunków umów zawartych, odpowiednio, przez Allianz z GÉMOSZ i indywidualnie z koncesjonariuszami oraz przez Generali indywidualnie z koncesjonariuszami.

89. Niemniej jednak w tym kontekście przypomnieć należy, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału „praktyka uzgodniona w rozumieniu art. [101] ust. 1 [TFUE] stanowi rodzaj koordynacji pomiędzy przedsiębiorstwami, która wprawdzie nie prowadzi jeszcze do zawarcia porozumienia we właściwym tego słowa znaczeniu, jednak pozwala na świadome zastąpienie związanego z konkurencją ryzyka praktyczną współpracą przedsiębiorstw. Podobnie Trybunał w wyroku z dnia 16 grudnia 1975 r. w sprawie Suiker Unie przeciwko Komisji [...] stwierdził, że kryteria koordynacji i współpracy, które stanowią praktykę uzgodnioną, a dalekie są od wypracowania rzeczywistego »planu«, winny być interpretowane w świetle pojęć właściwych dla przepisów traktatu dotyczących konkurencji, zgodnie z którymi podmiot gospodarczy musi określić w sposób autonomiczny stosowaną przez siebie na wspólnym rynku politykę oraz oferowane swoim klientom warunki. O ile wiadomo, że taki wymóg autonomii nie wyłącza prawa podmiotów gospodarczych do przystosowywania się w sprawny sposób do stwierdzonego lub spodziewanego zachowania konkurentów, o tyle jednak stoi on na przeszkodzie wszelkim kontaktom między tymi podmiotami gospodarczymi, zarówno bezpośrednim, jak i pośrednim, które miałyby na celu lub skutkowałyby ustanowieniem warunków konkurencji, które nie odpowiadają normalnym odnośnym warunkom rynkowym z uwzględnieniem charakteru produktów lub świadczonych usług, znaczenia i liczby przedsiębiorstw, jak również rozmiaru wspomnianego rynku”⁴².

90. W konsekwencji istnienie uzgodnionej praktyki wymaga z jednej strony stwierdzenia zbieżności woli, mocą której różni konkurenci decydują się zastąpić ryzyko konkurencji koordynacją pomiędzy nimi, a z drugiej strony jakiegokolwiek rodzaju bezpośredniego lub pośredniego kontaktu między nimi⁴³. Ponadto uzgodniona praktyka „zakłada, poza uzgodnieniem pomiędzy przedsiębiorstwami, istnienia zachowania na rynku realizującego owo uzgodnienie oraz związku przyczynowego między tymi dwoma elementami”⁴⁴.

91. W świetle tego orzecznictwa Komisja twierdzi, że fakt zaakceptowania przez ubezpieczycieli zaoferowanych przez koncesjonariuszy standardowych postanowień oraz fakt, że warunki umów były podobne, a nawet identyczne, wskazuje na istnienie porozumienia horyzontalnego lub co najmniej uzgodnionych praktyk, wdrożonych oddzielnie zarówno przez ubezpieczycieli, jak i przez koncesjonariuszy.

42 — Wyrok z dnia 14 lipca 1981 r. w sprawie 172/80 Züchner, Rec. s. I-2021, pkt 12–14.

43 — W tym względzie można zacytować wyrok z dnia 14 lipca 1972 r. w sprawie 48/69 Imperial Chemical Industries przeciwko Komisji, Rec. s. 619, pkt 64: „odróżnienie w art. 85 pojęcia praktyki uzgodnionej od porozumień między przedsiębiorstwami ma na celu ujęcie w zakazach z tego artykułu rodzaju koordynacji pomiędzy przedsiębiorstwami, które wprawdzie nie prowadzi do zawarcia porozumienia we właściwym tego słowa znaczeniu, lecz zastępuje praktyczną współpracę, zagrażając konkurencji”.

44 — Wyrok z dnia 8 lipca 1999 r. w sprawie C-199/92 P Hüls przeciwko Komisji, Rec. s. I-4287, pkt 161.

92. Niemniej jednak należy w tym zakresie przypomnieć, że zachowanie równoległe nie jest samo w sobie wystarczające do stwierdzenia istnienia uzgodnionej praktyki w sytuacji, gdy istnieje inne dopuszczalne wytłumaczenie rzeczonego zachowania. W jednoznacznym rozumieniu Trybunału: „[a]by móc wypowiedzieć się w kwestii wartości dowodowej tych elementów, należy przypomnieć, że równoległe zachowanie może być uznane za dowód istnienia koncentracji wówczas, gdy rzeczona koncentracja stanowi jej jedyne obiektywne wyjaśnienie. W rzeczywistości bowiem należy uwzględnić fakt, że aczkolwiek art. 85 traktatu zakazuje wszelkiego rodzaju zmywy mogącej zakłócić konkurencję, to jednak nie wyklucza on prawa podmiotów gospodarczych do przystosowania się w sprawny sposób do rzeczywistego lub przewidywanego zachowania swoich konkurentów”⁴⁵.

93. Do sądu krajowego należy ocena, czy istnieją dowody rzeczonej koordynacji lub uzgodnionej praktyki. Jedynie w wypadku istnienia tych dowodów będziemy mieć do czynienia z ograniczeniem ze względu na cel na rynku ubezpieczeń, albowiem koordynacja pomiędzy konkurentami zmierzająca do podziału rynku jest jednym z ograniczeń konkurencji, które podlegają takiej kwalifikacji na podstawie wyżej wymienionego orzecznictwa.

94. Jeżeli, przeciwnie, z jednej strony stwierdzi się jedynie intencję każdego z ubezpieczycieli do zwiększenia sprzedaży, a z drugiej strony zawarcie z koncesjonariuszami umów zawierających podobne klauzule, zaś podobieństwo to będzie wynikało z faktu, że koncesjonariusze uzgodnili między sobą uprzednio stawkę za godzinę, której zapłaty będą mogli dochodzić, to nie wydaje mi się, że będzie można stwierdzić istnienie uzgodnionej praktyki.

95. Mniej trudności przysporzyłoby uznanie, że ta sama sieć porozumień stanowi ograniczenie konkurencji ze względu na cel na rynku usług naprawy samochodów.

96. Wydaje się, że wykazano, iż uzgodniony przez koncesjonariuszy horyzontalnie wzrost stawek wpłynął na umowy z ubezpieczycielami, którzy nie tylko przyjęli uzgodniony między koncesjonariuszami w ramach GÉMOSZ poziom stawek, ale nawet go wzmocnili w zamian za określone warunki.

97. W związku z tym na pierwszy rzut oka skuteczność odnośnego porozumienia horyzontalnego w sprawie stawek za naprawę zależała od akceptacji jego postanowień przez ubezpieczycieli, co niewątpliwie miało miejsce. Porozumienia wertykalne pomiędzy koncesjonowanymi warsztatami (lub samym GÉMOSZ) a ubezpieczycielami zatwierdziły porozumienie horyzontalne samo przez się antykonkurencyjne. Z tego powodu całość (a nie jedynie porozumienie horyzontalne) okazała się sprzeczna z prawem, a zachowanie ubezpieczycieli może być kwestionowane razem z zachowaniem koncesjonowanych warsztatów.

98. W każdym razie do sądu krajowego należy zbadanie postanowień tego porozumienia lub decyzji GÉMOSZ. W szczególności ustalenia wymaga, czy porozumienie to wiąże wystarczająco dużą liczbę koncesjonowanych warsztatów, aby można było mówić o rzeczywistym antykonkurencyjnym porozumieniu horyzontalnym.

99. Po weryfikacji tych kwestii wszystko wskazywałoby na istnienie ograniczenia konkurencji na rynku usług naprawy samochodów, do którego wzmocnienia przyczyniły się porozumienia ubezpieczycieli z GÉMOSZ i z każdym z koncesjonariuszy. Jak przypomniała Komisja, grupa porozumień pomiędzy stronami obecnymi na dwóch różnych rynkach została już uznana za sprzeczną przez orzecznictwo w wyroku z dnia 18 grudnia 2008 r. w sprawach połączonych *Coop de France bétail y viande*⁴⁶.

45 — Wyrok z dnia 31 marca 1993 r. w sprawach połączonych C-89/85, C-104/85, C-114/85, C-116/85, C-117/85 i od C-125/85 do C-129/85 *Ahlström Osakeyhtiö i in.*, Rec. s. I-1307, pkt 71.

46 — Sprawy połączone C-101/07 P i C-110/07 P, Zb.Orz. s. I-10193.

VI – Wnioski

100. W konsekwencji proponuję Trybunałowi udzielenie następującej odpowiedzi na pytanie prejudycjalne przedstawione przez Magyar Köztársaság Legfelsőbb Bírósága:

- 1) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej nie jest właściwy do udzielenia odpowiedzi na przedstawione pytanie prejudycjalne.
- 2) Pomocniczo, porozumienia dwustronne podpisane pomiędzy zakładem ubezpieczeń a określonymi warsztatami samochodowymi lub pomiędzy zakładem ubezpieczeń a stowarzyszeniem warsztatów samochodowych, na podstawie których cena za roboczogodzinę płaconą przez zakład ubezpieczeń warsztatowi samochodowemu za naprawę ubezpieczonych przez niego samochodów zależy między innymi od liczby i odsetka ubezpieczeń zawartych z zakładem ubezpieczeń za pośrednictwem tego warsztatu, który działa jako agent ubezpieczeniowy owego ubezpieczyciela:
 - a)
nie stanowią ograniczenia konkurencji ze względu na cel w rozumieniu art. 101 ust. 1 TFUE, jeżeli chodzi o rynek ubezpieczeń, chyba że istnieje praktyka uzgodniona pomiędzy ubezpieczycielami zmierzająca do wykluczenia z rynku konkurentów. Ustalenie tej okoliczności należy do sądu krajowego;
 - b)
mogą stanowić ograniczenie konkurencji ze względu na cel w rozumieniu art. 101 ust. 1 TFUE, jeżeli chodzi o rynek napraw samochodów, przy uwzględnieniu kontekstu, w jakim porozumienia te są stosowane, a w szczególności istnienia porozumienia horyzontalnego koncesjonariuszy dotyczącego stawek. Do sądu krajowego należy ustalenie istnienia takiego porozumienia i jego zakresu.